

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa sądzić pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,253. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr, za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 128

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek 3 listopada 1932 r.

Rok XII

## Sejm przy pracy

O NAJWAŻNIEJSZYCH ZADANIACH SEJMU I SENATU.

Rozpoczynająca się doroczna sesja zwyczajna izb ustawodawczych ma do spełnienia kilka zadań pierwszorzędnie państwowego znaczenia.

Uchwalenie budżetu na najbliższy rok gospodarczy 1933/34 jest głównym choć nie jedynym, zadaniem Sejmu i Senatu i zabierze z pewnością wiele godzin debaty w komisjach i na plenum.

Wierzyć należy, że większość posłów i senatorów przystąpi do tej pracy z całym poczuciem odpowiedzialności, że decyzje będą podejmowane po głębokiej rozprawie i wszechstronnym oświetleniu nasuwających się zagadnień.

Nasze Izby parlamentarne dwuletnią już swoją pracą złożyły dowód, że w większości swej nie pracują dla poklasku galerji, dla zdobycia taniej popularności, lecz, że motywem ich uchwał i aktów ustawodawczych jest zawsze wzgląd na dobro państwa i rzeczowe ustosunkowanie się do sprawy, będącej na porządku dziennym obrad.

Przedmiotem czujnej troski Sejmu i Senatu stanie się z natury rzeczy przewidywany na rok najbliższy deficyt, który w przedłożonym preliminarzu rządowym przekracza kwotę 350 milionów zł.

Preliminarz ten po stronie wydatków wskazuje wprawdzie w poszczególnych pozycjach raczej górną granicę przewidywanych rozchodów i nie wyklucza możliwości uzyskania pewnych oszczędności, choćby w związku z nieukończonym jeszcze procesem niżki cen czy też w związku z przewidywanym dalszym moratorium zobowiązań międzynarodowych.

Pamiętać jednak należy, że budżet państwowy w dzisiejszej swej postaci nieuwzględniający zupełnie inwestycyj w większym stylu, jest w pierwszym rzędzie wykonaniem obowiązującego ustawodawstwa, zawiera więc szereg pozycji sztywnych.

Sztywnymi również w pewnej mierze są te pozycje, które określają świadczenia państwa na rzecz pogotowia obronnego, oświaty, wymiaru sprawiedliwości czy służby bezpieczeństwa, gdyż zejście tu poniżej pewnego minimum mogłoby odbić się ujemnie na sprawnym funkcjonowaniu maszyny państwowej.

Praca Sejmu i Senatu pójść może w trzech kierunkach: przeprowadzanie dalszych oszczędności, wyszukanie nowych źródeł dochodu dla skarbu państwa, wreszcie przystosowanie obowiązującego ustawodawstwa do sytuacji ekonomicznej kraju. Nie przesadzając, w jakim przedewsz-

## Niemieckie zbrodnie wojenne w Ameryce

ZNÓW WYPLYNĄ NA ŚWIATŁO DZIENNE.

Waszyngton. Sprawa tak zwana sabotażu wojennego, a w szczególności eksplozji na wyspie Blockton w porcie nowojorskim, oraz na wybrzeżu Kingsland, jakie wydarzały się w czasie wojny światowej, będzie w najbliższym czasie wznowiona.

W swoim czasie niemiecko-amerykański sąd rozjemczy uwolnił Niemcy od odpowiedzialności za te wypadki, jednakowoż przedstawiciel interesów amerykańskich zażądał wznowienia postępowania, powołując się na to, że Ameryka znalazła się obecnie w posiadaniu nowych materiałów, wykazujących niezbitą winę Niemiec.

Przedstawiciel Niemiec w sądzie rozjemczym, sędzia Kieselbach, oczekiwany jest tu w sobotę, zaś na wtorek wyznaczone zostało pierwsze posiedzenie sądu.

Strona amerykańska zamierza postawić wniosek na dalsze odroczenie rozprawy, aby móc przedłożyć jeszcze nowe materiały. Temu sprzeciwia się jednakowoż przedstawiciel niemiecki, wobec czego rozstrzygnięcie zależeć będzie od sędziego rozjemczego Ovena Robertsa.

## I w kieleckim OWP. rozwiązane

KIELCE. Pan Wojewoda kielecki decyzją z dnia 28 października br. na zasadzie art. 3, ustęp 2 przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach, w brzmieniu, ustalonym dekretem z dn. 3 stycznia 1919 r. oraz na zasadzie art. 4 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia

11 października 1928 r. o dekoncentracji niektórych kompetencji w zakresie administracji spraw wewn. zarządził rozwiązanie na terenie woj. kieleckiego organizacji p. n. „Obóz Wielkiej Polski”, jako zagrażającej spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu.

## B. CESARZ NIEMIEC KAŻDEJ CHWILI CHCE WRÓCIĆ NA TRON.

Berlin. Według doniesień prasy pastor Slewelin Thomas odbył interesującą rozmowę z b. cesarzem Wilhelmem podczas swego trzeciego z rządu pobytu w Doorn, dokąd był zaproszony przez ekscesarza.

Na pytanie, co cesarz myśli o przyszłości Niemiec pastor otrzymał odpowiedź, że cesarz gotów jest w każdej chwili powrócić do kraju, o ile tylko zażąda tego Niemcy.

stkiem kierunku pójdą te prace, ani nie rozstrzygając pytania, czy i w jakim stopniu zdołają nasze izby ustawodawcze budżet zrównoważyć, stwierdzić należy z naciskiem, że nawet deficyt preliminarza, dochodzący zaledwie do 15 proc. przewidywanych wydatków, nie może w żadnej mierze oddziałać dotkliwiej na stabilizację naszych stosunków gospodarczych i monetarnych.

Z projektów ustawodawczych, wniesionych już w czasie sesji ubiegłej do łaski marszałkowskiej, dwa przedewszystkiem zaprzątną uwagę obu izb i doczekają się zapewne realizacji: ustawa samorządowa i ustawa o scaleniu ubezpieczeń społecznych. Projekty te znane już są oddawna opinii publicznej, która też miała sposobność podjąć obszerniejszą na te tematy dyskusję.

Częściowo znajdowały się już zimą br. na warsztacie sejmowych prac komisyjnych. W czasie zaś przerwy w obradach izb ustawodawczych klub BBWR. niejednokrotnie przeprowadzał obszernie dyskusje na temat zagadnień związanych z temi projektami, dążąc do wszechstronnego oświetle-

nia problemów i ujednoczenia poglądów w kwestjach wątpliwych.

Społeczeństwo nasze poczyna coraz mniejszą zwracać uwagę na krasomówcze popisy sejmowych retorów i rozumie, że pozytywna praca ustawodawcza koncentruje się w pierwszej linii w debaratach komisyjnych. Uchwały plenum są już najczęściej tylko formalnym podsuwaniem opinii skryzalizowanej w poprzednich szczegółowych i popartych znajomością rzeczy komisyjnych rozprawach. W tych laboratoryjnych pracach bierze udział niemal wyłącznie klub BB. wnosząc szeroką inicjatywę społeczną.

Dzięki temu Sejm nasz i Senat stały się wreszcie sprawnym instrumentem pracy państwowej, kuźnią ustaw podejmowanych li tylko z punktu widzenia interesów całości, bez domieszki partyjnej rachuby i chęci schlebienia galerji.

Dość wskazać na prace komisji konstytucyjnej, sabotowane i przemilczane przez całą opozycję, by, zrozumieć, jak w cieniu nieefektywnej może, rzeczowej debaty, bez reklamy prasowej i oklasków gawiedzi rodzą się historyczne akty ustawodawcze,

## ZAKAZ NOSZENIA MUNDURÓW O. W. P.

Kalisz. Starostwo kaliskie wydało zakaz noszenia mundurów członkom organizacji Obozu Wielkiej Polski.

—:0:—

## TRAGICZNA ŚMIERĆ 3 DZIECI.

Lwów. W Rokitnie, pow. lwowski spłonęła chata gospodarza Tomasza Pokały. W chacie zginęło z powodu zatrucia dymem troje dzieci Pokały, które właśnie pozostawione bez dozoru, spowodowały ogień.

—:0:—

## GODZINY URZĘDOWANIA W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 29 października br. powzięła uchwałę, mocą której godziny urzędowania we władzach i urzędach państwowych w ciągu całego roku, a więc także w okresie od dnia 1 listopada do dnia 31 marca trwają od godz. 8 do godz. 15-tej, w soboty od godz. 8 do godz. 13.30.

—:0:—

## ODMÓWILI WDOWIE RENTĘ ZATO, ŻE DZIECKO POSYŁA DO POLSKIEJ SZKOŁY.

KRÓLEWIEC. (Pat). Organ ludności polskiej w Prusach Wschodnich „Gazeta Olsztyńska” ogłasza treść listu Urzędu Rent Wojskowych w Olsztynie, który odmawia pewnej wdowie renty sieroczej, ponieważ posyła dziecko do polskiej szkoły.

będące magna charta naszego państwowego rozwoju.

I w tej sesji praca nad naprawą naszego ustroju potoczy się energicznie naprzód. Komisja ukończy zapewne obecny etap swych studjów, dokończy dyskusji nad zasadniczymi tezami ustrojowymi, by przejść z kolei do etapu ostatniego: skodyfikowanie nowej konstytucji.

Nie zabraknie oczywiście i prób ze strony opozycji zawichrzenia rzeczywistości i powagi obrad. Tradycyjne żale i jermjadi, niegroźne papierowe gromy i rozdzieranie szat, znane nam już oddawna koleżki co cięższych sejmowych gębaczy, vota nieufności, wnioski nagłe, lawina interpelacyj.

Opozycja odsunięta od realnego wpływu na tok pracy ustawodawczej przez demagogiczne harce spróbuje raz jeszcze przywabić ku sobie uwagę i względy ogółu.

Lecz są to metody tak już ograne, że budzą tylko pobłażliwe wzruszenie ramion. Pozytywna, państwowotwórcza praca izb ustawodawczych potoczy się swoją koleją mimo opozycyjnych interludjów.

—:0:—



## ŚMIAŁY NAPAD NA WYSTAWĘ JUBILERA.

Hamburg. Z niezwykłą śmiałością obrabowano tu wystawę sklepu jubilerskiego. Na najruchliwszej ulicy w centrum miasta zatrzymał się na rowerze młody człowiek, rzucił cegłą w szybę wystawową i zrabował biżuterję wartości 20.000 mk. zanim przechodnie zorientowali się o co chodzi, złoczyńca wskoczył na rower i znikł w tłumie pojazdów.

—:O:—

## KRZYŻE NIEPODLEGŁOŚCI NADAWANE BĘDĄ DO KOŃCA 33 ROKU.

Warszawa. W Dzienniku Ustaw R. P. ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta R. P. z dnia 27 października br. o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 29 października 1930 o Krzyżu i Medalu Niepodległości. Art. 1 tego rozporządzenia głosi, że Krzyż i Medal Niepodległości można nadawać wyłącznie do dnia 31 grudnia 1933 r.

—o—

## POTWORNI MAŁŻONKOWIE SKAZANI ZA MALTRETOWANIE DZIECKA.

Gdańsk. Przed sądem tutejszym toczyła się rozprawa przeciwko małżonkom Lipianowskim, oskarżonym o nieludzkie znęcanie się nad 4-letnim nieślubnym dzieckiem Lipianowskiej. Lekarz, który badał stan dziecka oświadczył w sądzie, że nigdy nie zdarzyło mu się widzieć ciała dziecka tak maltretowanego. Prokurator zażądał dla małżonków Lipianowskich kary 4-miesięcznego więzienia. Sąd jednak poszedł dalej, skazując ich na 7 miesięcy więzienia.

—o—

## BURMISTRZ OLSZTYNA USTĄPIŁ.

Królewiec. (Pat.) Znany ze swej nienawiści do mniejszości polskiej burmistrz m. Olsztyna Zuelch ustąpił ze swego stanowiska. Zuelch przyczynił się w dużej mierze do zniemczenia Olsztyna. Ostatnio Zuelch zamierzał usunąć wszelkie polskie napisy, m. in. również i napisy polskie, znajdujące się na kapliczkach i krzyżach przydrożnych.

—:O:—

## ŚWIĘTOKRADZTWO.

Kielce. W nocy z 27 na 28-my października nieznani sprawcy dokonali włamania do zakrystii kościoła parafialnego w miejscowości Lipsko. Złoczyńcy skradli monstrancję, połączane kielichy i wiele innych przedmiotów oraz porzucali komunikanty. Dochodzenia w toku.

## Z POMORZA

— Grudziądz. W Grudziądzu ukazały się w obiegu w większej ilości fałszywe monety 10 złotych. Fałszyfikatry zrobione są bardzo nieudolnie, są prawie o połowę lżejsze od prawdziwych, poza tym karby na brzegu monety fałszywej są zalane, moneta zaś sama jest koloru fioletowo-ciemnego, podczas kiedy monety prawdziwe są srebrno-białe.

— Grudziądz. Przed Sądem stanęła 20-letnia Herta Burdzka, która nowonarodzone swe dziecko zabiła w ustępie wagonu kolejowego. Po wyjściu z pociągu zabite dziecko wrzuciła do stawu. Sąd skazał Burdzką na 5 lat c. więzienia.

— Owcarki. pow. Grudziądz. Policja podczas obławy ujęła groźnego bandytę Franciszka Marciniaka, poszukiwanego przez Sądy.

— Toruń. Uczennica Szkoły Handlowej 17 letnia Anna K. popełniła samobójstwo przez napięcie się esencji octowej. Przyczyny samobójstwa nie stwierdzono.

— Pruszcz. pow. Świecie. Nieznani złoczyńcy zakradli się do kościoła w Pruszczu, skąd skradli puszkę srebrną połączaną wartości 500 zł. oraz rozbili dwie skarbonki.

× Brodnica. W dniu 27. 10. br. wiecz. pozbawił się życia w swoim mieszkaniu wystrzałem z bronią w prawą skroń śp. Ignacy Dynowski. Tragicznie zmarły był rodowitym obywatelem naszego miasta, a pełniąc od szeregu lat funkcję komornika sądowego zyskał sobie swą gorliwością sumiennością i taktownym obejściem wśród społeczeństwa jaknajwiększe uznanie i szacunek, to też wieść o jego tragicznej śmierci została przyjęta z wielkim żalem i przygnębieniem.

— Ogorzeliń. Niejaka Aniela Trzeciak z Ogorzeliń, licząca lat 27 została skazana na dwa miesiące więzienia za porzucenie dziecka nieślubnego. Trzeciak przybyła z dzieckiem do policji w Bydgoszczy, gdzie oświadczyła, iż pewna nieznaną jej niewiasta na chwilę powierzyła jej swe dziecko i ulotniła się w nieznanym kierunku. Sprawa wydała się i T. została zdemaskowana jako oszustka. Karę zawieszono jej na trzy lata.

## WYMIERANIE BIAŁEJ RASY.

Znany pisarz Georges Viance w artykule na łamach paryskiej „La Croix” podaje szereg cyfr, które wykazują w

jak zastraszający sposób przyspiesza się wymieranie ludzkości. Ilość urodzin rocznych (przypadających na 1000 mieszkańców) zmniejszyła się od roku 1900 do 1929 w Niemczech o 57%, w Anglii o 56%, w Rosji o 43%, w Szwecji o 42%, we Francji o 24%, w Hiszpanii o 21%. Włoszech o 20%. Widać z powyższego, że Francja, która początkowo przodowała w zmniejszaniu się ludności, dziś została wyprzedzona przez Wielką Brytanię oraz Niemcy.

—o—

## WARTOŚĆ 1 GRAMA CZYSTEGO ZŁOTA.

Warszawa. W „Monitorze Polskim” z dn. 31 bm. ogłoszone zostało obwieszczenie ministra Skarbu z dn. 24 października 1932 r., ustalające na miesiąc listopad 1932 r. wartość 1 grama czystego złota na pięć złotych 92,44 gr.

—o—

## SEDZIA ZMARŁ NA POLOWANIU.

Lwów. Onegdaj po południu zaślabił nagle na polowaniu sędzia śledczy Marjan Peter.

Sędzia przed przewiezieniem go do Lwowa zmarł w drodze.

—o—

## POLICJANT ZASTRZELIŁ UCIEKINIĘ.

Poznań. „Kurjer Poznański” donosi, że w czasie konwojowania przez policję z Mechowa do Swarzędza 3-ech aresztantów, jeden z nich usiłował zbiec. Gdy mimo wezwania policji, zbieg nie zatrzymał się, eskorta użyła broni palnej i zraniła go śmiertelnie, tak że wkrótce potem zmarł.

## Trup w rowie

Ohydne morderstwo.

Lublin. Z Janowa lub. donoszą. Na polach koło wsi Wolice, gm. Modlibożyce, nocy wczorajszej zamordowany został 25-letni Antoni Pastaleńczuk ze wsi Gwiazdów.

Morderca zadał swej ofierze szereg ran w głowę łepem narzędziem. Ślady widniejące wokoło miejsca zbrodni wskazują, że stoczono tam krwawą walkę na śmierć i życie. Pastaleńczuk był synem zamożnych gospodarzy.

Morderca zdarł część odzieży, pozostawiając półnagięgo trupa w przydrożnym rowie.

W pobliskim lesie znaleziono porwaną książeczkę wojskową zabitego.

## NAUKA I POLITYKA.

Królewiec. (Pat.) Prasa donosi, że liczba prac doktorskich na temat rzekomej niesprawiedliwości Traktatu Wersalskiego wydanych przez wyższe uczelnie w Niemczech wynosi 287. Cyfra ta świadczy w jak wysokim stopniu uniwersytety niemieckie pozostają na usługach propagandy rewizjonistycznej. Uniwersytety posiadają specjalne katedry poświęcone omawianiu Traktatu Wersalskiego. Temat ten jest często poruszany na seminarjach naukowych.

—o—

## POLSKI PUSTELNIK POD PARYŻEM.

Paryż. W lasach wzdłuż drogi prowadzącej z Dourdan do Rambouillet w okolicach Paryża mieszkał w ziemianie polski pustelnik Jan Wieluń. Liczni wycieczkowicze odwiedzali w lesie często jego nędzne schronisko i udzielali mu jałmużny.

Przed kilkoma dniami pies pustelnika naprowadził przechodniów na zimne już zwłoki swego pana, który zmarł ze starości i wycieńczenia.

—o—

## ZGON B. MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa. Dnia 29 października zmarł w Warszawie w 79 roku życia b. minister Przemysłu i Handlu w gabinecie Paderewskiego ś. p. Ignacy Szczeniowski, wybitny znawca przemysłu cukrowniczego. Zmarły osierocił żonę i czterech synów, z których jeden, por. Karol Szczeniowski, jest sekretarzem p. Prezesa Rady Ministrów A. Prystora.

## PRAWO O STOWARZYSZENIACH.

Warszawa. (Pat.) W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października r. b. o prawie o stowarzyszeniach. Prawo to reguluje prawny byt stowarzyszeń jako dobrowolnych trwałych zrzeszeń o celach niezarobkowych. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

## W DRODZE NA WYŻYNY.

53) —o— (Ciąg dalszy).

Pierwszy Francuz schwył za kapelusz i wyszedł, po chwili za przykładem i Leszcz uczynił.

Lolo i Kazia zostali więc teraz sami...

Kazia przysunęła się do brata, spojrzała mu w oczy, jakby chciała dojrzeć i dowiedzieć się wszystkich myśli, jakie gościły w jego głowie.

— Jesteś szczęśliwy, prawda? — szepnęła po chwili.

— Och, tak siostrze, kocham całą duszą, całym istnieniem moim, kocham po raz pierwszy i ostatni.

— Ostatni? — jakby z powątpiewaniem dorzuciła Kazia.

— Zapewniam cię, przysięgam!

— Nie zapewniam, nie przysięgam, to nie od ciebie zależy. No! mówże mi, kto ona? ładna czy brzydka, bogata, czy uboga, rozumna czy głupia? mów, ja ci o jutrze twojego szczęścia wróżyć będę.

— Nic nie wiem, wiem, że ja kocham bardzo i że jest córką szewca — tu posępniła twarz Lolo.

— Szewca! — zawołała Kazia. — I ty myślisz, że tobie hrałemu, posiadającemu kilku wojewodów i kasztelanów w rodzie, pozwoli matka i towarzystwo popełnić podobny mezalians.

— Wszakże do mezaliansu zmusili ciebie.

— Tak, ale wówczas ten mezalians był im potrzebny, liczyli na człowieka, któremu płacili mną, za to, iż ich zamiarom i planom służył. Czy ty ich nie znasz? nie znasz matki naszej!

— Matki! gdzież ona? — spytał z goryczą Lolo.

— Nie widziałem jej przy łóżku jako dziecko; nie widziałem jej przy sobie jako młodzieniec, czyż zoba-

czę ją jako człowieka skończony, czy da mi ona serce, które zamykała dotąd!

— Lolo, to marzenia!

— A jednak wierz mi, stać się one muszą rzeczywistością. Ja moję Zuzię mieć muszę, mieć będę.

— Jeżeli ja na to pozwolę — odezwał się jakiś głos we drzwiach.

Lolo i Kazia obejrzeni się po za siebie, przed nimi stał doktor.

Dziwnie i strasznie wyglądał.

Wściekłość wykrzywiły mu usta, włosy w nieładzie nadawały straszniejszy wyraz jego twarzy.

Lolo ujrawszy swojego szwagra wstał i również z nienawistnym zmierzzył go okiem.

— Ty?! — z pewnym szysterstwem rzucił mu przez zęby.

— Tak, ja! — zawołał gwałtownie, zaciskając pięście.

Gwałtownym ruchem ręki zatknął usta mówiącemu doktorowi i krzyknął prawie nieprzytomny:

— Milcz, ani słowa więcej, bo cięw mych rękach zduszę. A zapowiadam ci z góry, jeżeli ośmielisz się raz jeszcze za tą dziewczyną chodzić i przesładować ją swemi umizgami, to ci jak psu w łeb palnę.

Kazia i Lolo nie mieli czasu jeszcze wyjść z ostupienia, w jakie wprawiło ich nagłe zjawienie się doktora i zachowanie się jego wobec nich, gdy ten wypowiedziawszy swoje, zniknął.

Kazia szczególnie zdawała się być przerażoną, Lolo milczał.

— Ach! — ożwała się po chwili ona — przecież się to raz skończy.

— Noisette obiecywać?

— Że wyrobi rozwód.

— Rozwód, siostrze?

— Tak! tak, bo ty nie wiesz, ja jego także kocham.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Prośba o pomoc w dożywianiu dzieci

SKŁADAJCIE CHOĆ NAJMNIEJSZE DARY.

Zima zbliża się szybkimi krokami. Zima to czas największej nędzy wśród najbiedniejszych naszych współobywateli. Trudno sobie wyobrazić jaki niedostatek i nędra kryje się między bezrobotnymi. Pracy niema, rodzina woła jeść, biedny ojciec nie wie, jak sobie ma radzić, wkońcu ogarnia go rozpacz. Wiadomo głód najbardziej boli. Bez wątpienia jest obowiązkem wszystkich przychodzących z pomocą naszym bliźnim. Pomoc taka istnieje i ze strony Państwa i społeczeństwa. Za wiele już nędzy, za wiele już biedy, by ta pomoc miała być już wystarczającą. Szczególnie dżiatwa nasza, ta przyszłość narodu, winna być otaczana jak najstaranniej opieką; jaka będzie młodzież, takie będzie Państwo.

Młodzież nasza szkolna cierpi głód! Do szkoły przychodzą te dzieci biedne bez śniadania, są wynędzniałe i fizycznie wyczerpane. Mając na względzie niesienie pomocy tym maluczkiim zarządy opieki nad dżiatwą szkolną zwołały zebranie Towarzystw, które opiekują się biednymi, by wspólnie radzić nad możnością odżywiania tej dżiatwy szkolnej. Postanowiono od 15 listopada rozpocząć wydawanie dzie-

ciom drugie śniadanie. Fundusze jednak tych połączonych towarzystw nie wystarczają na odżywianie około 500 dzieci przez 5 miesięcy.

Dlatego Komitet niżej podpisanych towarzystw zwraca się z gorącym apelem do Szanownego Obywatelstwa o przyjęcie z pomocą.

Datki pieniężne przyjmuje p. Sigurska, a w naturaljach szkoła męska. Lista ofiarodawców będzie ogłoszona w gazecie. Niechby echo niniejszej odezwy dotarło do każdego litościwego serca. Wspólnym wysiłkiem całego naszego społeczeństwa uratuje się wiele dzieci od głodu, a tem samem da się wielu rodzicom wydatną pomoc.

Tow. św. Wincentego a Paulo

Ks. prob. Zakryś, Dr. Piotrowska,

Wietrzyńska, Jezierska, Sigurska

Polski Czerwony Krzyż

nac. sądu Smólski, Żuralska,

Ługiewicz

Koła Rodzicielskie Szkół Powsz.

insp. szkoln. Matuszkiewicz, burm. Schwarz, kier. Nałęcz, kier. Pellowski, Dydekowa, dyrektorowa Ledwochowska, Chwałkowski, Dzierzgowski, Klimaszka.

5 zł. złożonych na książeczkę w Kasie Komunalnej otrzymał Zygmunt Zaslawski, drugą nagrodę w kwocie 3 zł. otrzymała Wronkowska Władysława, a trzecią nagrodę w kwocie 2 zł otrzymała Majerówna Honorata.

Oprócz tego wyznaczono po jednej nagrodzie za najlepsze wypracowanie dla okolicznych szkół, których wypracowania będą przy sposobności odczytane. Uszczęśliwionym dzieciom wręczył nagrody p. Puciata. Teraz odbyła się wielka niespodzianka dla dzieci, posiadających książeczki oszczędnościowe. Kasa Komunalna wyznaczyła mianowicie 25 nagród po dwa zł. w drodze losowania, celem zachęcenia dzieci do oszczędności. Każde dziecko z biciem serca przystępowało do urny i wyciągało karteczkę. A co za radość była, gdy p. Kierownik odczytał „dwa zł”. Szczęśliwe losy wyciągnęły następujące dzieci: Knopeczykówna Irena, Gerbrechtówna, Zielińska, Zuchowska Irena, Wronkowska, Niezgodka Józef, Neumer Zdzisław, Neumer Leszek, Modrzyńska Marja, Makowska Helena, Nowinski Józef, Cichoszewska Alojzja, Gorzewski Zygfryd, Głowczewska Halina, Różyński Marjan, Heldt Bronisław, Wernicka Jadwiga, Chojnowski Łeon, Gryska, Orłowska Łucja, Grabowski Jerzy, Stratmannówna, Odymala Romuald, Dynowska Kazimiera. Tym szczęśliwym graczom Kasa Komunalna dopiśze dwa złote do już posiadanych oszczędności. Jaka radość zapanowała pomiędzy dziećmi, które wyciągnęły szczęśliwy los, łatwo sobie wyobrazić. Trzeba przyznać, że był to bardzo szczęśliwy pomysł ze strony Kasy Komunalnej, i zarządowi jej należy się serdeczne podziękowanie za tego rodzaju propagowanie hasła oszczędności wśród dzieci. Napewno liczba dzieci, posiadających książeczki zwiększy się w przyszłym roku, zachęcona możliwością wygrania 2 zł. Po losowaniu zakończono akademię odśpiewaniem pieśni „Nie rzucim ziemi”, poczem dżicznia zadowolona rozeszła się do domów.

— Dzień Zaduszny. Dzień ten, to dzień smutku i żaloby dla tych, którzy utracili drogie sercu osoby. Na cmentarzu wre praca nad przystrojeniem grobów ukochanych osób świętymi kwiatami. W kościele odbywają się niespory żalobne z kazaniem, poczem wyrusza procesja na cmentarz, gdzie kapłan wraz z ludem modli się za dusze zmarłych, spoczywających na cmentarzu. Z nastaniem zmroku cmentarz zapłonął tysiącem świateł barwnych, migających wśród kwiatów i zieleni. Widok cmentarza był o tej porze bardzo śliczny. Nad każdym grobem prawie schylały się postacie, pogrążone w modlitwie i oddane wspomnieniom o drogich osobach. Lecz są takie mogiły, opuszczone, nad którymi nikt się nie schylał. Niczyja ręka nie złożyła na nich kwiatów. Może już wszyscy pomarli, albo się wyprowadzili. Pomatu opróżnił się cmentarz, światełka gasną jedno po drugim, cisza i spokój obejmują swemi ramionami ciche mogiły. Umarli zostają sami.

— Kowalewo. Zebranie miesięczne Miejsceowego Koła Zw. Inw. Wojennych R. P. odbędzie się w niedzielę dnia 6 listop. 1932 o godz. 12,30 w lokalu p. Józkowiaka ul. Hallera.

Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

### DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Dzień Wszystkich Świętych minął w poważnym nastroju. Ludność spieszyła od samego rana na cmentarz, by przystroić groby swych ukochanych zielenią i kwiatami.

Po południu, po odprawionych nieszporych żałobnych, wyruszyła z Kościoła wielka procesja na cmentarz grzebalny. Procesję prowadził ks. prob. Zakryś w asyście ks. ks. Mówińskiego i Wielewskiego. Na cmentarzu przy krzyżu zmwiono modlitwę i litanję do Wszystkich Świętych, poczem na końcu odśpiewano wspólnie „Witaj Królowo”. Wieczorem przyjętym zwyczajem palono na grobach przeważnie świeczki,

### WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 2 listopada 1932 roku

— Bezpłatnych numerów „Głosu“ administracja nie wydaje ze względu na ciężkie położenie wydawnictwa.

— Powiat wąbrzeski w uroczystościach 11 listopada w Toruniu. Dnia 11 listopada w dniu Święta Niepodległości odbędzie się w Toruniu uroczystość poświęcenia przez J. E. Księdza Biskupa Okoniewskiego, sztabarę Wojewódzkiej Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, oraz rewja przed władzami państwowymi i wojskowymi Armji Rezerwowej Pomorza, z pocztami sztabarowymi i delegacjami na czele.

Uroczystość ta ma być szeroką propagandą idei liznej, jednolitej i karnej masy rezerwy b. wojskowych na Pomorzu, oraz wykazać ich siłę, sprawność i sprężystość żołnierską i obywatelską.

Powiatowy Zarząd Federacji deleguje z naszego powiatu na powyższe uroczystości: 1) Delegacje Pow. Federacji, Koło Ofic. Rez., Koło Podof. Rez., Zarządów Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII., Zw. Inwal. Woj. i Legji Inw.

2) Poczty sztabarowe: Koła Podoficerów Rez. i placówek Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII z Książek, Elgiszewa, Łobdowa i Płużnicy.

3) Oddziały zwarte z bronią i placówki Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII Książki, Dębowałaka, Wąbrzeźno, Mgowo, Łobdowo, Płużnica, Kowalewo, Elgiszewo, Węgorzyn, Chelmonie i Mlewo.

Ogółem występuje z powiatu 180 członków Federacji P. Z. O. O.

Szczegółowe zarządzenia odnośnie wyjazdu, transportu, umundurowania oraz wyżywienia wydał Zarząd powiatowy Federacji w okólniku rozelanym do wszystkich zarządów poszczególnych związków.

— Otwarcie świetlicy „Legjonu Młodych”. W niedzielę o godzinie 2,30 odbędzie się otwarcie świetlicy i sekretariatu obwodów wąbrzeskiego „Legjonu Młodych”, która mieścić się będzie przy Rynku nr. 15 w budynku p. wiceprezesa Rady Powiatowej BBWR Ant. Makowskiego. Otwarcie świetlicy nastąpi wobec władz „Legjonu“ i władz miejsco wych, które będą na otwarcie zaproszone. Po otwarciu świetlicy komenda obwodowa podejmować będzie zaproszonych gości skromną kawką. W sobotę 12 bm. wiecz. w lokalach hotelu „pod Orłem“ odbędzie się wieczorek rodzinny.

— Wieczornica. Oddz. Zw. Strzeleckiego w Wąbrzeźnie urządza z okazji święta Niepodległości przypadającego w dniu 11 bm. wieczornicę wewnętrzną w dniu 10 bm. w świetlicy pw. i wf. Na program wieczornicy złożą się m. in. przemówienie prezesa oddziału p. G. Schneidera, przemówienie sekr. oddz. p. Z. Wachowiaka pt. „Święto Niepodległości oraz wygłoszone zostaną deklamacje a orkiestra odegra kilka utworów legionowych.

— Przypadkowe postrzelenie. O negdaj p. Katarzyna Lorenowicz z Myśliwca postrzelona została w głowę i plecy przez polowego Bejgera z Zaskoczca w chwili, gdy strzelał do złodzieji polnych.

— Dobrana para w areście. Osadzona została dobrana para: 19 letnia Mokrzycka z Chorzeli i jej kochanek 27 letni Teofil Sienda, którzy skradli na szkodę p. Heleny Czarneckiej z Sitna 20 zł. i wał płótna.

— Echa krwawej bójk. Donosiliśmy o pożaniu nożem 29-letniego Morańskiego — obecnie prócz Gronowskiego osadzono w więzieniu Franciszka Orgackiego, który również brał udział w bójkę. Stan pożanego Morańskiego jest ciężki.

— Nowy rozkład jazdy autobusu na szlaku Grudziądz Wąbrzeźno. Od 1 listopada zmieniony został rozkład jazdy autobusu do Grudziądza. Z Wąbrzeźna do Grudziądza odjeżdża autobus o godz. 8,10, 13,50 i 19,00 (a w niedzielę i święta o godz. 20,15). Z Grudziądza do Wąbrzeźna przyjeżdżają autobusy: 8,00,

13,05, 18,55 i o 20,15 tylko w niedziele i święta.

— Ramon Novarro w filmie „Nad Ranem... Najnowsza wspaniała kreacja boskiego „Poganina”. Wielki dramat miłosny — według powieści Artura Schnitzlera. — „Gra o brzasku”.

— Wyjaśnienie. W artykule p. t. „Krwawy dramat na tle miłosnem“ donosiliśmy m. in., że ś. p. Zygmunt Kariski powiesił się w r. ub. w więzieniu. Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że ś. p. Zygmunt Kariski zmarł na udar serca a nie jak poprzednio podawaliśmy. Zaznaczyć jeszcze musimy, że Alfons Kariski nie był właścicielem gospodarstwa a tylko niem zarządzal.

— „Bartos z pod Krakowa” Tow. Ludowe urządza w niedzielę 6 bm. przedstawienie p. tyt. „Bartos z pod Krakowa”. — Po przedstawieniu odbędzie się zabawa. Próba generalna odbędzie się w piątek po południu.

— Herbatka Przysposobienia Kobiąt do Obrony Kraju odbędzie się w sobotę 5 bm. w lokalach hotelu pod „Białym Orłem“ na którą Szan. Członkinie oraz wprowadzonych gości serdecznie zaprasza Zarząd.

### TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 31 10 1932 r.

a) WOŁY:  
1. pełnomięsiste wytuczony, niezaprzężane . . . . . 64-68  
b) BUHAJE:  
1. wytuczony, pełnomięsiste . . . . 54-58  
2. tuczne, mięsiste . . . . . 48-50  
3. nietuczne, dobrze odżywione . . 42-46  
t. miernie odżywione . . . . . 36-40

c) KROWY:  
1. wytuczony, pełnomięsiste . . . . 60-68  
2. tuczne, mięsiste . . . . . 48-54  
3. nietuczne, dobrze odżywione . . 30-38  
miernie odżywione . . . . . 24-28

d) JAŁOWICE:  
wytuczony, pełnomięsiste . . . . 64-68  
tuczne, mięsiste . . . . . 54-60  
nietuczne, dobrze odżywione . . 46-50  
miernie odżywione . . . . . 36-42

e) MŁODZIEŻ:  
1. dobrze odżywiona . . . . . 36-42

f) CIEŁĘTA:  
1. najprzędniejsze cięła, wytucz. . 76-80  
2. tuczne cięła . . . . . 68-72  
3. miernie odżywione . . . . . 60-64

### IL. ŚWINIE (tuczniaki).

1. pełnomięsiste od 120-150 kg. żywej wagi . . . . . 106-114  
2. pełnomięsiste od 100-120 kg. żywej wagi . . . . . 110-112  
3. pełnomięsiste od 80-100 kg. żywej wagi . . . . . 104-108  
mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . 98-100  
5. maciory i późne kastraty . . . . 94-100

### Ruch Towarzystw

— BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE KOŁA PODOFICERÓW REZERWY W WĄBRZEŹNIE. W środę, dnia 2. 11. o godz. 20 odbędzie się w małej sali hotelu pod Orłem (p. Szymańskiego) miesięczne zebranie. Na porządku obrad b. ważne sprawy jak wydanie odznaczeń państwowej oznaki strzeleckiej, wyjazd Koła 11 bm. do Torunia i inne ważne sprawy. O liczne i punktualne przybycie wszystkich członków Koła uprasza się. Goście mile widziani Zarząd.

— Bacznosc Powstańcy i Wojacy. Dnia 5. XI, tj. w czwartek, odbędzie się w lokalu pod Orłem zebranie placówki Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich obowiązkowa. Początek o godz. 20-tej. Zarząd.

— Związek Inwalidów Woj. R. P. Wąbrzeźno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 6 listopada br. w lokalu kol. Markuszewskiego o godz. 2 po poł. Z powodu ważnych spraw udział wszystkich członków pożądany. Zarząd.

— Ochotnicza Straż Pożarna. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 8 listopada br. w Strażnicy o godzinie 7 wiecz. Wszystkich członków uprasza się o przybycie.

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.





Pogrzeb ś. p.

# Alfonsa Karskiego

odbędzie się w czwartek, dnia 3 XI. 1932 r. o godz. 8-miej przed poł. w Wąbrzeźnie, z kostnicy tut. szpitala

Wąbrzeźno, dnia 2 listopada 1932 r.

## Rodzina

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 listopada br. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w podwórzu p. Tobolskiego w Wąbrzeźnie: 2200/32 krowę i konia.  
Następnie o godz. 11 przed poł. u p. Piotra Kwiecińskiego w M. Radowiskach: około 20 ctr. buraków.  
Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 10.15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę: 789/32 kompl. sypialnię i 6 szaf.  
Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ul. Hallera nr. 10.  
Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 listopada br. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Dambskiego w Walczu: 1643/32 1 traktor.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 9.15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Marceliego Polkowskiego w Wąbrzeźnie: 1934/32 biurko.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w podwórzu p. Tobolskiego w Wąbrzeźnie: 8/301 2 bufety, biurko, maszynę do pisania, samochód osobowy, serwis do herbaty, podstawę do owoców.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 10.30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana i Stanisławy Schwanzów w Wąbrzeźnie: 563/31 kanapę.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 10.45 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Rozalji i Szymona Katzów w Wąbrzeźnie: 1967/32 radjo-aparat.  
Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 9-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Fr. Glaszczyńskiego w Wąbrzeźnie: 1568/32 beczkę śledzi.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Banku Ludowym w Wąbrzeźnie: 1846/32 biurko, maszynę do pisania i szafę żelazną.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 3-ciej po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę: 1727/32 futro, biurko, 4 krzesła, dywan, 2 lampy wiszące, bibliotekę, obrazy, i t. p. przedmioty, 15 krawatów, 3 pary spodni, 6 kompl. ubrań jesiennych, 2 pary białych spodni, 4 białe kamizelki i t. p.  
Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ul. Hallera nr. 10.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 12-tej w połudn. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Pawła Piotrowskiego w Wąbrzeźnie: 31/32 8 beczek śledzi.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 4 listopada br. o godz. 10.15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę: 1583/32 bibliotekę, stół i biurko.  
Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ul. Hallera nr. 10.  
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W piątek, dnia 4 listopada br. o godz. 13-tej sprzedawać będę w drodze egzekucji w Węgorzynie u p. Fryderyka Köpera najwięcej dającemu za gotówkę: 1350/32 12 gęsi, byczka i 15 fur żyta.  
Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W piątek, dnia 4 listopada 1932 r. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze egzekucji w Sierakowie u p. Karola Bobińskiego najwięcej dającemu za gotówkę: 1432/32 jałówkę.  
Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

**Nowość! KODEKS Nowość!**

## Postępowania Karnego

(Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928) załącznik do obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30. września 1932 r. (poz. 725) zmieniając. niektóre przepisy postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 662). zawierający jednolity tekst rozporządzenia Prez. Rzpl. z dnia 19. III. 1928 roku (Dz. U. R. P. nr. 33, poz. 313) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 21 I. 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 60) rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 11. VII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 60, poz. 573) i rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 23. VIII. 1932 roku (Dz. U. R. P. 73, poz. 662) oraz ze zmianą numeracji dotychczasowej na nową.

Cena za egzemplarz na dobrym satynowanym papierze w trwałej okładce kartonowej . . . . . 1,50 zł  
Cena za egzemplarz oprawny w półpłótno tylko . . . . . 2,00 zł

Zgrabny, mały format kieszonkowy, narożniki zaokrąglone, — czysty i wyraźny druk.

Własnym nakładem wyszła

Ustawa karno skarbową, broszurow. po . . . . . 0,75 zł  
Ustawa karno skarbową, oprawna po . . . . . 1,25 zł  
Kodeks karny, egzemplarz broszurowany po . . . . . 0,75 zł  
Kodeks karny, oprawny w półpłótno po . . . . . 1,25 zł

Dla zaoszczędzenia kosztów, wysyłamy bez pobrania, dołączając do przesyłki blankiet nadawczy P. K. O. 203-909.

**Drukarnia nakład. J. Kawaler**  
Telef. 125 i 115 Szamotyły pod Poznaniem P. K. O. 203-909

**Drogerja „FLORA“**

poleca po cenach konkurencyjnych:

Perfumy, Mydła, Farby, Lakiery,  
Pokost, — Artykuły do prania

bardzo korzystnie

Obsługa rzetelna i fachowa

**B. GAWRYCH**  
Rynek 30 WĄBRZEŹNO Rynek 30

Chłopiec

**do posyłek**

potrzebny zaraz. Zgłosz.

Hotel pod Białym Orłem  
Wąbrzeźno

Kupuję żywe, młode chude i półtuste

**GĘSI**  
kg. ca 1,— zł

**E. Goetz — Tel. 174**

**Drzewka owocowe**

w wielkim wyborze poleca

**Powiatowa Szkołka drzewek**

w Okoninie pow. Grudziądz Pomorze.

Cenniki na żądanie bezpłatnie

Stemple kauczukowe i metalowe  
Szyldy mosiężne na drzwi i firmowe

każdej wielkości i formatu po cenach najtańszych

poleca

**Gros Wąbrzeski**  
Wąbrzeźno

Niniejszem zawiadamiam moją Szan. Klientelę, iż mieszkam przy ul. M. J. Piłsudskiego, naprzeciw kolejki Przyjmuję do szycia po zniżonych cenach, — oraz do przykroju, suknie i płaszcze i przysposobiam do szycia, także plisowanie i mierzki na poczekaniu

Przyjmę 2 uczennice

Z poważaniem  
**Rozalja Katzowa**

Zgubiłam  
**TORBKĘ DAMSKĄ**

z dowodem osobistym, — kontraktami firmy Singer oraz różne drobności Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za dobrem wynagrodzeniem

**R. Katzówna**  
ul. M. J. Piłsudskiego

**Ogłaszajcie**

— S I Ę —

w „Głosie Wąbrzeskim“

**SMAROSZE** uznali za znakomite i nieustępujące pod względem jakości

**piwo z Browaru Grudziądzkiego** dawniej W. Sommer i Ska

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

**„SŁOŃCE“**  
HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Uwaga! Tylko 3 dni. Dziś w środę, dnia 2, w czwartek, 3 w piątek 4 bm. o godz. 8,15 wiecz.

Po długich oczekiwaniach doczekaliśmy się wielkiego filmu dźwiękowego boskiego **RAMONEM NOVARRO** jako porucznika z Gwardji Królewskiej, który wzrusza i porusza w nowej swej kreacji

Według powieści Artura Schnitzera z udziałem nowej rewelacji aktorstwa amerykańskiego **Helena Chandler** — oraz wielu innych doskonałych artystów

Wspaniały film wiedeński z cudow. muzyką Oskara Strauss'a

**Do tego cudowna komedia dźwiękowa**

Następny program wszystkich zaciekaWi

**Nad Ranem**  
czyli „Gra o brzasku“